

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. B. G.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. A. W.

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2019 r.

sprawy **K. T. (1)**

oskarżonego z art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt III K 634/18

- 1. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt 1, poprzez wskazanie w opisie czynu, że oskarżony nie zastosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 29 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII K 492/16 – dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.**
- 2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.**
- 3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego G. J. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**
- 4. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za II instancję.**

H. B.

UZASADNIENIE

K. T. (1) został oskarżony o to, że w dniu 5 lipca 2018 r. w Z. na ul. (...), prowadził na drodze publicznej ciągnik rolniczy wraz z przyczepą nie stosując się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P., sygn. akt VIII K 492/16 data uprawomocnienia 6 września 2016 r. dotyczącego zakazu prowadzenia pojazdów obowiązującego bezterminowo, tj. przestępstwo z art. 244 kk.

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. wyrokiem z dnia 15 listopada 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III K 634/18 uznał **oskarżonego K. T. (1)** za winnego zarzucanego mu czynu popełnionego w sposób wyżej opisany, tj. przestępstwa z art. 244 kk i za to na podstawie art. 244 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 kk w zw. z art. 43 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat.

Ponadto Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r. pr. G. J. zwrot kosztów obrony udzielonej z urzędu, a także zwolnił oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty (k. 86-87).

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego K. T. (1) w części dotyczącej orzeczonej kary, zarzucając jej rażącą niewspółmierność.

Apelujący wniósł zatem o zmianę punktu 1 wyroku poprzez: zmniejszenie wymiaru kary pozbawienia wolności do dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za popełnienie przestępstwa z art. 244 kk oraz zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności – ze względu na okoliczności oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa.

Ponadto obrońca wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, nieopłaconych nawet w części (k. 101-107).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego była bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do konkretnych zarzutów apelacyjnych Sąd Okręgowy będąc do tego ustawowo zobligowany, zbadał czy nie wystąpiły uchybienia, o których mowa w art. 439 kpk i art. 440 kpk, powodujące konieczność ingerencji w zaskarżony wyrok niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, po czym stwierdził, że w sprawie nie ujawniły się żadne bezwzględne przyczyny odwoławcze ani nie wystąpiła rażąca niesprawiedliwość wyroku.

Stwierdzić również należało, że Sąd I instancji orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. W efekcie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących popełnienia przypisanego oskarżonemu K. T. (1) przestępstwa.

Przechodząc już do samej apelacji należało skonstatować, że skarżący oprócz zarzutu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności zarzucił Sądowi Rejonowemu również obrazę prawa procesowego, tj. art. 2 § 2 kpk, art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 92 kpk oraz art. 410 kpk. Jednak nie uzasadniał odrębnie na czym miałyby polegać naruszenie tych przepisów proceduralnych. Wywnioskowano zatem, że skarżący podnosząc błędną jego zdaniem ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie uwzględnienie okoliczności, które powinny wpłynąć na złagodzenie wymiaru kary zmierzał do zakwestionowania wymiaru orzeczonej kary bezwzględnej pozbawienia wolności. Wyrażna jest też niekonsekwencja apelującego, który wyrażając pogląd, że czyn oskarżonego charakteryzował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości nie zgłaszał zarzutu błędnych ustaleń faktycznych będących podstawą wyrokowania i nie wnosił o uchylenie orzeczenia i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk. W związku z tym Sąd odwoławczy uznał, że obrońca zarzucił de facto rażąca niewspółmierność orzeczonej kary.

Zdaniem Sądu Okręgowego podniesiony zarzut rażącej niewspółmierności kary był niezasadny i w związku z tym nie doprowadził do zmiany wymiaru kary orzeczonej wobec K. T. (1).

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że rażąca niewspółmierność kary, jako zarzut ocenny, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 stycznia 2018 r., II AKa 401/17, Legalis nr 1720194). Zauważyć przy tym trzeba, że nie każda niewspółmierność kary usprawiedliwia ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Przy rozpoznawaniu bowiem tej względnej przyczyny odwoławczej pamiętać należy, że „nie chodzi o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną

nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Po przeanalizowaniu wszystkich okoliczności kontrolowanej sprawy i uwzględnieniu danych osobopoznawczych o sprawcy, Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, że orzeczona wobec oskarżonego kara była ze všech miar celowa, oczekiwana i sprawiedliwa. Trzeba było bowiem zaakceptować przedstawione precyzyjnie przez Sąd Rejonowy przesłanki jakimi kierował się przy wyborze wymiaru kary, kary która jest adekwatna do czynu jakiego dopuścił się K. T. (1). Oskarżony pomimo świadomości, że został w stosunku do niego orzeczony dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na podstawie wyroku Sadu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 29 sierpnia 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VIII K 492/16 (K. T. przyznał nawet w swoich wyjaśnieniach, że był obecny w trakcie ogłoszenia wspomnianego orzeczenia) zdecydował się pojechać po żwir niezarejestrowanym ciągnikiem, którego stan techniczny był zły (stan ogumienia, braki oświetlenia) z podłączoną do niego niezarejestrowaną przyczepą, pokonując pewien odcinek drogą publiczną. Nie ma więc żadnych wątpliwości, że podsądny działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim naruszenia obowiązującego go dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Słusznie Sąd Rejonowy podkreślił, iż poruszanie się przez oskarżonego w większości po drogach polnych/leśnych nie było motywowane chęcią zachowania ostrożności i nie stwarzania żadnego niebezpieczeństwa na drodze publicznej lecz chodziło o uniknięcie ewentualnej kontroli policyjnej. Nie można również zapominać, że K. T. (1) pomimo tego, że w przeszłości został skazany za jazdę w stanie nietrzeźwości i w konsekwencji obowiązywał go dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych również w dniu 5 lipca 2018 r., kierując traktorem mimo orzeczonego zakazu znajdował się w stanie po użyciu alkoholu (0,1 mg/l).

Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Rejonowy, nie miał żadnych wątpliwości, że oskarżony jest całkowicie bezkrytyczny wobec przestępstw, których się dopuszcza i ma lekceważący stosunek do nałożonego na niego dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Kary pozbawienia wolności, które K. T. (1) już odbył okazały się mało skuteczne, skoro zaledwie 14 miesięcy po opuszczeniu zakładu karnego dopuścił się popełnienia kolejnego przestępstwa stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania karnego. Mając powyższe na uwadze należało zgodzić się z Sądem Rejonowym, że czyn którego dopuścił się K. T. (1) wymagał stanowczej i odpowiednio surowej reakcji ze strony wymiaru sprawiedliwości by spełnić wszystkie cele kary w stosunku do oskarżonego i uzmysłowić mu, że niedopuszczalnym jest lekceważenie obowiązującego porządku prawnego, w tym zakazów sądowych wydanych przeciwko niemu.

Obrońca starał się wykazać, że K. T. (1) nie naruszył żadnych reguł obowiązujących w ruchu drogowym i nie wyrządził nikomu żadnej szkody. Tymczasem okoliczności te nie miały wpływu na wymiar kary, ponieważ dobrem chronionym przez przepis art. 244 kk nie jest bezpieczeństwo ruchu drogowego i jego uczestników tylko prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w zakresie wykonywania orzeczonych przez sądy zakazów, obowiązków i nakazów. Warto dodać, że dla wyczerpania ustawowych znamion czynu zabronionego w art. 244 kk nie jest konieczne ustalenie, że dana osoba naruszyła któreś z reguł obowiązujących w ruchu drogowym, czy powstała jakaś szkoda. Wystarczającym jest stwierdzenie, iż oskarżony swoim zachowaniem nie zastosował się do nałożonego na niego orzeczeniem sądu nakazu, zakazu lub obowiązku. W przedmiotowej sprawie nie było natomiast żadnych wątpliwości, że podsądny dopuszczając się jazdy traktorem marki U. złamał nałożony na niego wyrokiem Sadu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia z dnia 29 sierpnia 2016 r. wydanego w sprawie o sygn. akt VIII K 492/16 dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a więc wyczerpał wszystkie ustawowe znamiona przestępstwa z art. 244 kk. Na marginesie Sąd odwoławczy uznał za konieczne podkreślenie, że twierdzenia obrońcy o nienaruszeniu zasad ruchu drogowego przez podsądnego są sprzeczne ze stanem faktycznym ustalonym w przedmiotowej sprawie. Podsądny poruszał się po drodze publicznej niedopuszczonymi do ruchu: ciągnikiem z przyczepą, pojazd był w złym stanie technicznym, a kierujący w stanie po użyciu alkoholu. Swoim zachowaniem naruszył więc przepisy ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Ponadto przez drogę publiczną, którą zdecydował się jechać oskarżony przechodziła piesza pielgrzymka. Dlatego też oskarżony wyprzedzając grupę pieszych stanowił poważne zagrożenie dla uczestników tej pielgrzymki.

Sąd II instancji nie zgodził się z apelującym, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo ustalił stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się K. T. (1). Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżony nie po raz pierwszy złamał zakaz prowadzenia pojazdów, bowiem był już w przeszłości skazany za przestępstwo z art. 244 kk (vide: karta karna, k. 26-27). Natomiast powód, dla którego K. T. (1) zdecydował się na jazdę traktorem pomimo orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie usprawiedliwiał naruszenia nałożonego na niego zakazu. Potrzeba naprawy karmidła dla trzody chlewnej nie stanowiła żadnej nadzwyczajnej okoliczności, która umniejszałaby odpowiedzialność karną oskarżonego za popełnienie przestępstwa z art. 244 kk. Podobnie należało ustosunkować się do podniesionej w apelacji okoliczności braku dochodów na transport żwiru do naprawy koryta dla świń. Istnieje bowiem wiele alternatyw dla zdobycia materiałów do naprawy elementów gospodarstwa rolnego, które nie powodują konieczności naruszania nałożonego przez Sąd zakazu. Sąd Okręgowy całkowicie krytycznie podszedł do twierdzeń obrońcy o tym, iż podsądny prowadząc pojazd nie naruszył ani nie zagroził jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, ponieważ ewidentnie skutek zachowania K. T. (1) doszło do naruszenia wymiaru sprawiedliwości, które to dobro prawne jest chronione przez przepis art. 244 kk. Reasumując powyższe Sąd Okręgowy nie zgodził się z apelującym, iż czyn oskarżonego nie mógł być uznany za społecznie szkodliwy. Przeciwnie, zachowanie K. T. (1), z uwagi na wszystkie wymienione wyżej okoliczności, cechowało się znacznym stopniem społecznej szkodliwości i wymagało odpowiednio surowej kary. Na marginesie Sąd odwoławczy wyjaśnia, że o ile rację miał skarżący, że wcześniejsza karalność nie ma wpływu na stopień społecznej szkodliwości czynu, to jednak ma ona wpływ bezpośrednio na wymiar kary.

Apelujący podniósł również, że oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu Okręgowego tego przyznania się do winy nie można przeceniać mając na uwadze fakt, iż jego sprawstwo było niewątpliwe z uwagi na zatrzymanie go w miejscu zdarzenia przez funkcjonariusza Policji. Wobec tego w przedmiotowej sprawie występowało znacznie więcej okoliczności obciążających niż okoliczności łagodzących, co powinno i znalazło odzwierciedlenie w wymiarze kary orzeczonej przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy jeszcze raz podkreśla, że organ I instancji kształtując wymiar kary, stosował się do kodeksowych dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 2 kk i bezbłędnie uwzględnił wszystkie okoliczności obciążające oraz łagodzące. Przestępstwo z art. 244 kk zagrożone jest karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. Wymierzona oskarżonemu kara 8 miesięcy pozbawienia wolności i tak oscylowała w dolnych granicach ustawowego zagrożenia za tego typu przestępstwa i zdaniem Sądu II instancji nie była rażąco niewspółmierna w stosunku do wszystkich okoliczności czynu jakiego dopuścił się K. T. (1). Jednocześnie stwierdzić należało, iż mając na względzie wyjątkowo lekceważący stosunek oskarżonego do obowiązującego porządku prawnego i orzeczeń sądów, a także jego uprzednią kilkukrotną karalność orzeczenie kary w niższym wymiarze byłoby zbyt łagodne i nie spełniłoby wszystkich celów kary, a w odczuciu społecznym mogłoby zostać odebrane jako pobbłażanie tego typu niepoprawnym sprawcom. Niezbędne jest wyjaśnienie w tym miejscu, że kara oprócz dolegliwości powinna także spełniać cele zapobiegawcze i wychowawcze. Ma ona bowiem za zadanie zapobiegać powrotowi sprawcy do przestępstwa oraz kształtować właściwe postawy w społeczeństwie. Oczywiście przy tym jest, iż wychowanie sprawcy nie jest tożsame z pobbłażaniem jemu i koniecznością wymierzenia kary łagodnej, gdyż w określonych sytuacjach to właśnie kara izolacyjna odpowiednio wymierzona spełnia nie tylko rolę odwetu za popełnione przestępstwo, ale jest też czynnikiem wychowawczym, pozwalającym na uzmysłowienie sprawcy nie tylko faktu nieopłacalności łamania prawa, ale i związanych z tym konsekwencji. Jest też wyraźnym sygnałem dla społeczeństwa, że sprawcy przestępstw nie mogą liczyć na pobbłżliwe traktowanie (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 kwietnia 2018 r., II AKa 59/18, Legalis nr 1783055).

W ramach omawianego zarzutu uwypuklić również należy, iż skarżący nie wykazał skutecznie, aby Sąd I instancji pominął istotne okoliczności mające wpływ na wymiar kary, bądź tym okolicznościom nie nadał właściwego znaczenia.

Sąd II instancji nie miał także żadnych zastrzeżeń do decyzji Sądu Rejonowego o niezastosowaniu środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Zgodnie z treścią art. 69 § 1 kk (w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r.), jedną z przesłanek negatywnych uniemożliwiających zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary jest uprzednia karalność oskarżonego na karę pozbawienia wolności w czasie popełnienia przestępstwa. K. T. (1) w momencie popełnienia zarzucanego mu przestępstwa stanowiącego

przedmiot niniejszego postępowania był natomiast skazany na karę pozbawienia wolności (k. 26). Już tylko powyższa okoliczność stanowiła ustawową przeszkodę aby w ogóle rozważać zastosowanie wobec podsądnego środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności. Wobec zaistnienia przesłanki negatywnej z art. 69 § 1 kk nie było żadnych podstaw by uwzględnić wniosek apelacyjny, nie tylko o obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności ale też o orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem wykonania,

Natomiast na wymiar kary nie mogły rzutować podnoszone w apelacji co do sprawcy okoliczności natury życiowej i rodzinnej. Stan zdrowia oskarżonego, konieczność sprawowania opieki nad schorowaną żoną, prowadzenia gospodarstwa rolnego i utrzymania rodziny, to kwestie do podniesienia na etapie postępowania wykonawczego (wnioski o odroczenie wykonania kary, czy przerwę w karze).

Nie mogą one jednak współkształtować orzeczenia o karze. Kara stanowi bowiem reakcję Państwa na popełniony czyn zabroniony i to na jego ocenie skupia się uwaga orzekającego w sprawie sądu.

Sąd II instancji nie miał również zastrzeżeń do orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat. Zgodnie z aktualnym brzmieniem przepisu art. 42 § 1a pkt 2, w przypadku dopuszczenia się przez sprawcę przestępstwa z art. 244 kk, jeżeli czyn polegał na niezastosowaniu się do zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych sąd jest zobligowany do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Ma on stanowić dodatkową dolegliwość dla sprawcy, który łamie taki zakaz sądowy. Również okres obowiązywania tego zakazu wskazany w zaskarżonym wyroku był odpowiedni do okoliczności przedmiotowej sprawy. Oczywiście w praktyce jego nałożenie ma niewielkie znaczenie albowiem oskarżony nie ma prawa poruszać się pojazdami mechanicznymi dożywotnio.

Wskutek dostrzeżonej z urzędu omyłki Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1, poprzez wskazanie w opisie czynu, że oskarżony nie zastosował się do orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 29 sierpnia 2016 r., sygn. akt VIII K 492/16 – dożywotniego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych (pkt 1 wyroku). Było to konieczne gdyż nieodpowiadające prawu materialnemu było użyte w opisie czynu określenie „bezterminowego zakazu prowadzenia pojazdów” .

Nie dostrzegając konieczności dalszej ingerencji w zaskarżone orzeczenie, w pozostałym zakresie Sąd odwoławczy utrzymał je w mocy, o czym orzekł w pkt 2 wyroku.

W pkt 3 wyroku, na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 4 ust. 3 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1715) Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz r.pr. G. J. kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego K. T. (1) z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz nie wymierzył mu opłaty za drugą instancję. Sąd odwoławczy uznał, że w sytuacji, gdy oskarżony ma do odbycia karę o charakterze izolacyjnym, a obecnie uzyskuje niewielki dochód z prowadzonego gospodarstwa rolnego i nie posiada żadnych oszczędności, nie ma on środków na uiszczenie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym opłaty za II instancję. Z uwagi na powyższe nie ma on także odpowiednich środków aby zwrócić koszty wyłożone przez Skarb Państwa na zapłatę wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu. Dlatego też zwolniono oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w całości.

H. B.